

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2024 r.
sprawy **B. W.** ,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 200 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku,
z dnia 7 września 2023 r., sygn. akt II AKa 159/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy,
z dnia 3 lutego 2023 r., sygn. akt III K 142/22,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego B. W. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 3 lutego 2023 r., sygn. akt III K 142/22, uznał oskarżonego B. W. za winnego sześciu przestępstw: z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 200 § 1 k.k., art. 200 § 3 k.k. oraz art. 202 § 4 k.k.,

za które wymierzył oskarżonemu kary pozbawienia wolności (pkt 1, 4, 7, 11, 14, 17 wyroku). Jednostkowe kary pozbawienia wolności Sąd połączył i na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 20 wyroku). Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 93a § 1 pkt 4 k.k., art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 3 k.k. i art. 93g § 3 k.k. orzekł środek zabezpieczający w postaci umieszczenia oskarżonego B. W. po odbyciu kary pozbawienia wolności w zakładzie psychiatrycznym dla sprawców przestępstw przeciw wolności seksualnej popełnionych w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych (pkt 22 wyroku). Tym samym wyrokiem Sąd I instancji orzekł również w przedmiocie środków karnych oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której zarzucono rażącą surowość wymierzonej oskarżonemu kary oraz środków karnych i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak również błąd w ustaleniach faktycznych, a ponadto apelacji Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz-Południe w Bydgoszczy na niekorzyść oskarżonego, w której zarzucono naruszenie art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 410 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażąco niewspółmierną karę, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 7 września 2023 r., sygn. akt II AKa 159/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punktach 1, 4 i 7 ustalił, że oskarżony B. W. dopuścił się przypisanych mu czynów w okresie od 2015 r. do 2019 roku,
- b) w punkcie 20 orzeczoną karę łączną wobec oskarżonego B. W. karę pozbawienia wolności podwyższył do 10 lat,
- c) w punkcie 24 orzeczone od oskarżonego B. W. na rzecz pokrzywdzonej M. Ż. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę podwyższył do 100.000 złotych.

W pozostałej części Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego B.W., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„I. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierzetelnej

kontroli instancyjnej Sądu ad quem wyrażającej się w dowolnym, nazbyt swobodnym i nieprzekonującym wskazaniu na powody dla których zarzuty podniesione w apelacji obrońcy adw. J. F. nie zostały uznane za trafne i w konsekwencji błędne uznanie przez Sąd II instancji, iż przeprowadzenie dowodu z opinii innego niezależnego zespołu biegłych na okoliczności wskazane przez obronę w przedmiotowej sprawie nie było konieczne z uwagi na fakt, iż zdaniem Sądu «bardzo krótki okres pomiędzy diagnozowaniem przez biegłych, powiązany z brakiem jakiegokolwiek terapii, która w przypadku tego typu zdarzeń jest procesem długotrwałym», skutkowało przyjęciem przez Sąd II instancji jako niezasadny wniosek dowodowy obrońcy, podczas gdy Sąd nieposiadający wiadomości specjalnych nie powinien stawiać takich tez zwłaszcza w sytuacji, w której ze względu na zasadę in dubio pro reo określoną w art. 5 § 2 k.p.k. argumentacja taka nie może być uznana za wspierającą trafność argumentacji zarówno Sądu I jak i II instancji, gdyż ewentualne wnioski opinii biegłych mogłyby wyeliminować wątpliwości powstałych na tle zastosowania obligatoryjnego orzeczenia środka zabezpieczającego;

II. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z opinii innego niezależnego zespołu biegłych dla ustalenia czy koniecznym jest stosowanie wobec skazanego środka zabezpieczającego, a co w konsekwencji skutkowało bezrefleksyjnym zaakceptowaniem przez Sąd ad quem wad orzeczenia Sądu Okręgowego bez rzetelnego rozważenia zasadności wniosków podniesionych przez obrońcę w pisemnym środku zaskarżenia;

III. rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.11.1950 r. w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz z dnia 22.11.1984 r. polegającą na nienależytym rozpoznaniu wskazanych w apelacji obrońcy zarzutów, poprzez nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wszechstronnej kontroli

odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu I instancji oraz skutkowało «przeniesieniem» uchybień tego Sądu do orzeczenia Sądu Apelacyjnego i miało wpływ na jego treść, w szczególności: - nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 2 petitum apelacji tj. błąd w ustaleniach faktycznych, który to błąd miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, będący podstawą orzeczenia o środku zabezpieczającym w pkt 22 wyroku w oparciu o dyspozycję z art. 93a §1 pkt 4 k.k., 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 3 k.k. oraz 93g § 3 k.k., podczas gdy opinia biegłych oraz ustna uzupełniająca opinia biegłych pozostaje ze sobą wewnętrźnie sprzeczna, albowiem wskazanie w opinii pisemnej istnienia dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego ponownie podobnych czynów wiązałoby się z koniecznością orzeczenia przez Sąd środka opisanego w art. 93g § 3 k.k. i obligatoryjnego dalszego leczenia zamkniętego w warunkach zakładu psychiatrycznego, podczas gdy biegli na rozprawie w dniu 30 listopada 2023 roku oświadczyli: «Ewentualny środek, zabezpieczający powinien być realizowany po odbyciu kary. Leczenie zaburzenia preferencji to jest proces wieloletni. Minimum 6 miesięcy przed końcem kary opiniowany powinien zostać przebadany przez biegłych celem oceny efektów ewentualnego leczenia i rodzaju środka zabezpieczającego. Myślę, że co prawda oskarżony nie wykazywał pewnego wglądu w swoje zaburzenia, ale przy odpowiednim nadzorze również ewentualnej elektronicznej kontroli miejsca pobytu to leczenie mogłoby się odbywać w warunkach ambulatoryjnych».

— w zakresie rozstrzygnięcia o zastosowaniu środka zabezpieczającego na podstawie opinii biegłego z 25.05.2022 r., w sytuacji, kiedy to przedmiotowa opinia jest niepełna i sprzeczna, gdyż nie daje kategorycznej odpowiedzi na zadane pytania, a która to inicjatywa dopuszczenia dowodu z opinii niezależnych biegłych zmierzałaby do wyjaśnienia wszystkich nasuwających się wątpliwości,

IV. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy złożonego w apelacji o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ponownej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego lekarza seksuologa, w sytuacji kiedy opinia wydana w postępowaniu przed Sądem I instancji jest niepełna i sprzeczna, a także oparta na arbitralnych i nieuzasadnionych założeniach, podczas gdy obowiązkiem Sądu

Apelacyjnego było w tym wypadku uwzględnienie wniosku dowodowego, albowiem wnioski wywiedzione z opinii biegłych stały się następnie podstawą zastosowania względem skazanego dotkliwego środka zabezpieczającego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniosła o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe w Bydgoszczy wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu na posiedzeniu w trybie opisanym w art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza zarzutów kasacyjnych sformułowanych przez skarżącego prowadzi do wniosku, że wszystkie *de facto* sprowadzają się do zakwestionowania przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłych. Pierwszy z zarzutów dotyczył bowiem podnoszonej przez obrońcę skazanego nieprawidłowej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.) Sądu II instancji skutkującej uznaniem dodatkowej opinii biegłych za niekonieczną. Drugi z zarzutów, formalnie określony jako dotyczący naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wiązał się z „zaniechaniem przeprowadzenia dowodu z opinii innego niezależnego zespołu biegłych”, który miał zweryfikować tezę o konieczności zastosowania wobec skazanego środka zabezpieczającego. Trzeci z zarzutów dotyczył kontroli instancyjnej zarzutu, w którym zarzucono sprzeczność opinii biegłych oraz opinii uzupełniającej. Czwarty zarzut natomiast sprowadzał się do nieuwzględnienia w postępowaniu odwoławczym wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ponownej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego lekarza seksuologa (art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k.). Z powyższego wyraźnie wynika, że rzeczywistą treścią czterech zarzutów w kasacji jest w istocie teza o błędnym przyjęciu przez Sąd odwoławczy, że materiał dowodowy w sprawie jest kompletny i niewymagający uzupełnień o dodatkową opinię biegłych. Z tego też względu należy odnieść się do wszystkich zarzutów łącznie.

Dla porządku należy jedynie przypomnieć wielokrotnie powtarzaną przez Sąd Najwyższy tezę, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, natomiast o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. wówczas, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki.

Nie ulega wątpliwości, że do kwestii zasadności uzupełnienia materiału dowodowego o dodatkową opinię biegłych Sąd odwoławczy odniósł się, o czym świadczy uzasadnienie zaskarżonego wyroku (s. 34-40). Nie sposób zatem twierdzić, że doszło do obrazu art. 433 § 2 k.p.k. Należy jednocześnie uznać, że argumentacja Sądu świadczy o dokonaniu prawidłowej kontroli instancyjnej, w związku z czym nie doszło również do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy bardzo obszernie przedstawił racje, dla których nie podzielił stanowiska obrońcy. W uzasadnieniu wyraźnie wskazano powody, dla których wniosek dowodowy obrońcy o dopuszczenie dowodu z innego, niezależnego zespołu biegłych był niezasadny. Argumenty te dotyczyły kwestii powiązań czasowych pomiędzy opinią a wypowiedziami oskarżonego, taktyki procesowej skazanego oraz brakiem jakiegokolwiek terapii podjętej przez skazanego. Sąd bardzo szczegółowo wyjaśnił również, z jakiego powodu opinia w sprawie nie jest ani niepełna, ani niejasna, co prowadzi do wniosku o braku potrzeby dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii. Należy również podkreślić, że Sąd odwoławczy bardzo obszernie odniósł się również do kwestii zastosowania w sprawie art. 93g § 3 k.k.

Zakwestionowanie w kasacji opinii biegłych wiąże się z koniecznością wykazania, że istniały konkretne okoliczności określone w art. 201 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt III KK 239/15). Innymi słowy strona domagająca się powołania innego biegłego musi wykazać, że wcześniejsza opinia jest niepełna lub niejasna. W tym kontekście istotne jest również, że naruszenie reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) ma miejsce wtedy, gdy sąd poweźmie wątpliwości i nie mogąc ich usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. Chodzi jednak o wątpliwości organu procesowego (sądu

orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 9 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 175/03).

Tymczasem uzasadnienie zarzutów kasacyjnych, znajdujące się w trzech krótkich akapitach na s. 9 kasacji, sprowadza się do niepopartego konkretnymi argumentami twierdzenia, że *przepisy nakładają na Sąd, przed orzeczeniem wskazanego środka [zabezpieczającego – dop. SN] obowiązek wysłuchania biegłego. Skoro po wysłuchaniu biegłego na rozprawie pojawiły się wątpliwości interpretacyjne w wydanej opinii ustanej i sprzeczności z opinią pisemną, w przypadku zastosowania środka zabezpieczającego konieczne jest zatem ustalenie, że inne środki zabezpieczające przewidziane w Kodeksie karnym nie są wystarczające*. Rzecz w tym, że skarżąca nie wskazuje, jakie to sprzeczności występują w obu wspomnianych opiniach. Przywołuje jedynie – powtarzając tym samym literalnie argumentację z apelacji – stwierdzenie biegłego: *Myślę, że co prawda oskarżony nie wykazywał pewnego wglądu w swoje zaburzenia, ale przy odpowiednim nadzorze również ewentualnej elektronicznej kontroli miejsca pobytu to leczenie mogłoby się odbywać w warunkach ambulatoryjnych*. Warto jednak dostrzec, że Sąd odwoławczy poświęcił tej wypowiedzi osobny fragment w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku: *Cytowana wypowiedź nie ma charakteru kategoriycznego, stanowi swoistą próbę przewidywania zachowania się oskarżonego w przyszłości, a nade wszystko nie powinna być interpretowana w oderwaniu od kontekstu wypowiedzi biegłego, który wskazał, że środek zapobiegawczy powinien być realizowany po odbyciu kary, leczenie zaburzeń preferencji seksualnych jest procesem wieloletnim, a minimum 6 miesięcy przed końcem kary opiniowany przez biegłych oskarżony winien zostać przebadany przez biegłych celem oceny efektów leczenia i rodzaju środka zabezpieczającego* (s. 38).

Tym samym za całkowicie bezzasadne należy uznać stanowisko skarżącego, jakoby Sąd odwoławczy dopuścił się uchybienia, a w dodatku uchybienia „o charakterze rażącym”. obrońca w kasacji powinien wyraźnie wskazać, jakie rzeczywiste nieprawidłowości wynikają z opinii biegłych, a skoro tego nie uczynił, to zarzuty kasacyjne łącznie należało uznać za całkowicie bezzasadne. W konsekwencji kasację jako oczywiście bezzasadną należało oddalić (art. 535 § 3 k.p.k.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]